KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 2go Marca 1866 roku. | № 49. | Lat 45. | 18 Lutego / 2 Marca 1866 r.

Piątek. | Rano zimna st. 1, w poł. c. st. 3. Wysok. wody st. 4 c. 1, (Ubywa). | Wschód Słońca g. 6 m. 47 Zachód „ „ 5 „ 39 | Jutro, Ś-ej Kunegundy Cesarzowej.

— W Kościele po-Paulińskim Śgo DUCHA, w Niedzielę, to jest dnia 4go Marca r. b., przypada doroczny Odpust Śgo KAZIMIERZA Królewicza. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła. Wotywa o godz: 9ej z rana.

— Jutro, *Nabożeństwa Passyjne*, odprawiać się będą w Kościołach: PP. Wizytek na Krak:-Przedmieściu i PP. Sakramentek na Nowem Mieście.

— Wczoraj w Kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie Nabożeństwa Passyjnego, wypowiedział naukę duchowną JX. Janczak, a Artyści i chór Instytutu Muzycznego pod kierunkiem Dyrektora *Kątskiego*, wykonali dzieła jak następuje: „Pangae lingua“ *Palestriny*, Dwa Chorały *Mendelsohna-Bartoldy*, Modlitwę *Kątskiego*, podczas której solo na violoncelli odegrał Bolesław *Moniuszko*, nakoniec ustęp ze „Stabat Mater“ *Rossiniego* Solo-Bas (*Grzywiński* Stefan).

— W Sobotę, dnia 21 Lutego, w Kaplicy pałacu zimowego przystępowali do Komunji św. Ich Cesarskie Moście: Cesarz i Cesarzowa, Ich Cesarskie Wysokoście: Cesarzewicz Następca Tronu Alexander Alexandrowicz, Wielcy Xiążęta: Włodzimierz, Alexy, Siergiusz i Paweł Alexandrowicze i Wielka Xiężniczka Marja Alexandrówna. (D. War.)

— *Rada Administracyjna Królestwa*, na posiedzeniu z dnia 15 (27) Lutego r. b., mianowała Referendarza Stanu w Radzie Stanu Królestwa, *Michała Rogozińskiego*, sprawującego z delegacji obowiązki Podsekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej, Podsekretarzem Stanu przy tejże Radzie. (D. War.)

— *Dyrekcja Ubezpieczeń*.— Dla zapobieżenia wypadkom pogorzeli z rozmyślnego podpalenia wydarzającym się, Dyrekcja Ubezpieczeń na zasadzie decyzji JO. Xięcia Namiestnika, objawionej w odezwie Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa, z dnia 3 (15) Listopada 1845 r. Nr 27,888, za każde wykrycie i oddanie w ręce sprawiedliwości Podpalacza, przyznaje nagrodę pieniężną w wysokości od 75 do 150 rs. Pragnąc aby postępowanie to wiadomem było jak największej liczbie mieszkańców, Dyrekcja widzi potrzebę publicznie obwieścić, że powyższa decyzja JO. Xięcia Namiestnika ciągle w swej mocy obowiązuje, i że Dyrekcja zawsze gotową jest przyznać i wypłacić wyżej oznaczoną nagrodę każdemu, kto przyczyni się do wykrycia podpalacza i oddania go w ręce sprawiedliwości.— Prezes, *Wierniewicz*. Naczelnik Kancellarji, *Słomiński*. (D. W.)

— *Prezes Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej*. — Gdy cena emissyjna dla pierwszych 30,000 sztuk akcji Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawszko-Terespolskiej dotychczas w obieg puszczonych, zaspokojoną zostaje przez dopełnienie dziewięciu wniosków, każdy akcyonarjusz, który te dziewięć wniosków dopełnił, posiada tem samem tytuł na akcję sto-rublową zupełnie liberowaną, co na żądanie poświadczonem zostanie przez odbicie stosownego stempla na dowodzie tymczasowym. Zamiana dowodów tymczasowych dziewięciownioskowych na akcje liberowane dopełnioną zostanie w ciągu roku bieżącego. Kupony od dowodów tymczasowych przedstawiających akcje liberowane, płacone będą w stosunku do nominalnej wartości akcji, począwszy od kuponu Październikowego z roku bieżącego. Kupon Kwietniowy z roku bieżącego zapłacony zostanie w stosunku do uiszczonych wniosków. Wypłata należności za ten kupon dopełnioną będzie, stosownie do żądania: *albo* papierami z dopłatą 20% tytułem różnicy kursu, to jest w stosunku 6% rocznie; *albo* złotem licząc półimperjał za rs. 5 kop. 15; *albo* wreszcie wexlami a vista na zlecenie akcyonarjusza na Paryż, Londyn, Berlin lub Amsterdam wystawionemi, licząc 100 rs. za 400 franków, 16 funtów sterlingów, 107 talarów pruskich, lub 188 guldenów Holenderskich. Celem odbioru należności za kupony, akcyonaryusze zgłaszać się zechcą do biura tymczasowego Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nrem 542 istniejącego, począwszy od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. Zgłaszający się złożą posiadane dowody tymczasowe, od których kupony właściwe w Kassie odcięte zostaną. Po odcięciu kuponów dowody tymczasowe natychmiast zwrócone zostaną wraz z kwitem na odcięte i zatrzymane kupony. Za tym kwitem należność za kupony w ciągu dni trzech wypłaconą zostanie w sposobie przez akcyonaryusza zażądanym.— W Warszawie, dnia 15 (27) Lutego 1866 r. (D. W.)

— Wyjechał z Warszawy: Kamer-Junker Dworu J. C. M. Xiążę *Gedroyc*, do Wilna.

— W dniu jutrzejszym, jako w rocznicę śmierci ś. p. Kazimierza *Olexińskiego*, Jenerał-Majora Korpusu Inżenierów, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 10tej z rana w Kościele po-*Kapucyńskim;* na które, pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. (3,109.)

— Jutro, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne o godz: 11tej z rana, za duszę ś. p. Edwarda *Skowzgirda*, b. Kapitana Inżenierji, zmarłego w przejeździe z Paryża tu w Warszawie, w dniu 7m Lutego r. b.: na które, Familja zmarłego, zaprasza. (3,114.)

— Dnia 2go b. m. po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zszedł z tego świata ś. p. Felix *Rutkowski*. Młodzieniec ten w kwiecie wieku, obiecujący wiele na przyszłość, zgasł niespodzianie pozostawiając w głębokim żalu rodzinę. Stroskani Rodzice i Rodzeń-

stwo, zapraszają Przyjaciół i Kolegów zmarłego, jutro, to jest dnia 3go b. m., na exportację zwłok z domu Nro 1376, przy ulicy Marszałkowskiej, o godzinie 4-tej po południu, na cmentarz Powązkowski. (Nro 3,127.)

— Dnia 27go z. m. zmarła w naszem mieście Wilhelmina z Ryllów, 1go ślubu *Domańska*, 2go *Paszkiewiczowa*, w wieku lat 60.

— Dnia 20 Grudnia r. z. we wsi Skaszewie, Powiecie Pułtuskim Gub: Płockiej, zmarł Bolesław *Łukaszewicz*, obywatel ziemski. Żył lat 26.

— Onegdaj, zmarł Józefat *Sumiński*, lat 24 liczący.

— Prywatny telegram z Petersburga z 16 (28) Lutego donosi, że w dniu tym udzielonem zostało najwyższe zezwolenie na wypuszczenie drugiej serji pożyczki premiowej 5%, na tych samych co poprzednio warunkach. Zapisy nie będą miały miejsca, a bank państwa upoważniony jest do sprzedawania ich po kursie giełdowym. Losowanie odbywać się będzie 1 Marca i 1 Września, w których to terminach będą płatne i kupony. Bank miał rozpocząć sprzedaż dnia dzisiejszego i ogłosić kurs. (D. War.)

— *La France Musicale* z 23go Lutego b. m. podaje, iż PP. Apollinary *Kątski*, Dyrektor Konserwatorjum Warszawskiego i F. *Hiller*, Dyrektor Konserwatorjum w Kolonji, zostali przyjęci jednomyślnie w poczet Członków Towarzystwa Kompozytorów Muzyki. Towarzystwo to, zasiadające w Paryżu, ustanowione zostało w celu wspólnego działania Kompozytorów wszystkich krajów dla dobra sztuki i liczy w gronie swych Członków takie znakomitości, jak: *Rossini*, *Auber*, *Verdi*, *Gounod*, *Flotow*, Felicjan *Dawid*, Hektor *Berlioz*, Ambroży *Thomas*, A. *Boieldieu*, *Elwart*, *Kastner* i tym podobne słynne imiona.

— Wysłany do Monachium, kosztem Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych dla kształcenia się w sztuce sztycharstwa, P. *Redlich*, nadesłał obecnie próby swojego uzdolnienia, a między niemi paręset exemplarzy sztychowanej przez niego *Madonny dei tempi Rafaela*. Piękny ten sztych istotnie zaszczyt przynosi młodemu artyście, i dowodzi, że nie napróżno korzystał z udzielonej mu pomocy. Sztych ten można nabyć w Kancellarji Komitetu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych i w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, po cenie pół-rubla za exemplarz.

— Przypominamy, że jutro o godzinie 6tej wieczorem, odbędzie się 8ma prelekcja publiczna Prof: Dra *Lewestama*, o Literaturze Europejskiej z XIXgo wieku.

— P. Bernard *Goldmann* z Warszawy, student Uniwersytetu w Heidelbergu, po złożeniu examinu, otrzymał stopień Dra obojga prawa.

— W Teatrze Rozmaitości daną być ma niezadługo komedja tłómaczona z niemieckiego, p. t.: „W gabinecie Jego Excelencji.“ Na scenach niemieckich *Dawison* z wielkiem w tej komedji występuje powodzeniem, u nas rolę tę grać będzie P. *Rychter*.

— Rozchodzi się wieść, iż dla ulubionego artysty dramatycznego sceny naszej P. Aloizego *Żółkowskiego* danym być ma benefis.

— Przy zamierzonej restauracji Teatrów Warszawskich, mają być zaprowadzone wentylacje nowego systematu.

— Znany Artysta-Skrzypek, Kompozytor i Literat, Kazimierz *Lada*, zamieszkały od lat kilku w Warszawie, a niedawno dający tu Koncert z powodzeniem, wyjeżdża do niektórych miast na prowincję.

— Z listów jakie tu nadeszły z Kijowa, dowiadujemy się, że przy niewielkich zapasach gotówki, interesa na tegorocznych kontraktach słabo, jak to mówią, poszły, chociaż zjazd dość znaczny i hotele w ogóle zajęte. Termin kontraktów przedłużony został do 15 (27) Lutego. Między innemi szczegółami dowiadujemy się, że w dniu 20tym tegoż miesiąca, niepraktykowany śnieg spadł w Kijowie, ale wolemy co do tego powtórzyć raczej słowa samego korrespondenta: „Dziś (20go Lutego), musiałem pozostać w domu do południa, albowiem śnieg spadł tak wielki, że nawet z rana okiennic otworzyć nie można było. Wysokość śniegów wynosiła w niektórych miejscach do dwóch arszynów, a silny wicher unosił je kolumnami, zasypując całe ulice. Ja sam, aby się dostać na Kreszczatkę, nająłem furę, na której włościanin przywiózł był drzewo do miasta, i tym sposobem wśród najstraszniejszej *zadymki* dostałem się do *Zawadzkiego* (xięgarza).

— Niedawno wspominaliśmy jak w pewnej kawiarni etykietę od flaszki z tranem wydano za Austrjacki bilet bankowy. Teraz znowu dowiadujemy się o podobnego rodzaju oszustwie w jednym z magazynów mód na Nowym-Świecie spełnionem. Jakaś dama nieznajoma wybrała tam kapelusz za rs. 7, a gdy przyszło płacić, okazała kupon od akcji 100-rublowej jednego z Towarzystw Dróg Żelaznych, dający tylko prawo do otrzymania dywidendy, i twierdząc, że to jest kupon na rs. 100, zażądała reszty. Właścicielka magazynu widząc, że na kuponie w 4ch językach wydrukowano sto rubli, uwierzyła, ale że reszty nie miała, wydała tylko rs. 25, które dama zabrała z kapeluszem i wyszła, wymieniając swoje nazwisko i mieszkanie, zapowiadając, że nazajutrz po resztę przyjdzie. Tymczasem dotąd nieprzyszła; w hotelu, który wymieniła, nigdy jej nie było, a właścicielka magazynu w zamian za kapelusz i rs. 25, otrzymała kupon, z którego żadnego pożytku odnieść nie może. Ponieważ jednak takie wypadki powtórzyć się mogą, przeto za obowiązek uważamy ostrzedz o tem publiczność.

— Przy brzegach zatoki Tazowskiej w Syberji, znaleziono skielet zupełny, ogromnego mamuta.

— Lody po niżej mostu stałego pod Warszawą ruszyły, a powyżej łamią się i odpływają.

— Słyszeliśmy iż dziś wieczorem w Resursie Kupieckiej ma grać partje w billard słynny gracz, z Niemiec przybyły.

— Otworzywszy za upoważnieniem Władzy Lekarskiej Aptekę w Warszawie, w domu pod Numerem 1093 na rogu ulicy Twardej i Prostej położonym, mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności i względom PP. Lekarzy, tusząc sobie, że po 20-letniej praktyce w zawodzie farmaceutycznym, zdołam wszelkim wymaganiom uczynić zadosyć. — Kacper *Szperling*, Magister Farmacji, Preparator przy Katedrze Farmacji w Szkole Głównej Warszawskiej. (3117)

— Niżej podpisany podaje do wiadomości, iż od dnia dzisiejszego stał się wyłącznym właścicielem pracowni Fotograficznej, dotąd pod firmą *Sadowski i Trzebiecki*, istniejącej.—M. *Trzebiecki*. (3,082.)

— Potrzebną jest wiadomość o pobycie P. *Pisarzewskiego*, w interesie jego własnym, zamieszkałego podobno w okolicach Częstochowy, który przed laty kilku, był na jarmarku w Łowiczu. Ktoby przeto posiadał wiadomość o jego pobycie, raczy donieść pod adresem: do Proboszcza Parafji Kollegjaty Łowickiej.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od S. E. rs. 1, dla sparaliżowanej Cecylji *Sztern* pod Nrem 2907/8.

— W Berlinie, zmarł 25 z. m. Królewsko-Pruski Radca Max: *Wichura*, który przyjmował udział w Pruskiej wyprawie naukowej do Azji, w latach 1860 do 1862.

— Dnia 23go z. m. w Paryżu, w Akademji Francuzkiej, miało miejsce uroczyste przyjęcie nowego Akademika Kamilla *Doucet*, który w wstępnej mowie dawnym zwyczajem uczcił zasługi swego poprzednika Hr: Alfreda de *Vigny*. Odpowiadał mu Juljusz *Sandeau* również pochwałą de *Vigny*, a nadto wymienił prace i zasługi P. *Doucet*, które mu jedno miejsce w rzędzie 40 nieśmiertelnych jak ich Francuzi nazywają, zjednały.

— Przed kilku laty, fabryka parochodów *Borsig'a* w Berlinie, obchodziła uroczyście pamiątkę zbudowania tysiącznej lokomotywy. W Maju b. r. słynny ten zakład obchodzić będzie takąż uroczystość przy wykończeniu dwu-tysiącznego z rzędu parochodu.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. *New-York, 15 Lutego.*— Prezydent cofnął Konsulowi Chilijskiemu w Nowym-Yorku exequatur. Konsul ten, równie jak ajent Chilijski M'Kenna mają być stawieni w Marcu przed Sądem Przysięgłych, jako oskarżeni o naruszenie praw neutralności. — W mowie pochwalnej dla Lincolna, mianej w Izbie Reprezentantów, Bancroft oświadczył, że Rzeczpospolita Mexykańska wskrzeszoną być musi.—Juarez bawił 17go b. m. jeszcze w El-Paso. *(Schl. Ztg.)*

ANGLJA. *Londyn, 25 Lutego.*— W budżecie armji przedstawionym obecnie Parlamentowi, okazuje się cyfra mniejsza o 253,900 f. szt. od zeszłorocznej. Oba budżety armji i floty, rocznie czynią 25 miljonów f. szt. Wydatki na inne wydziały są następne: Roboty publiczne i budowle 993,906 funtów szterlingów; płace i wydatki wydziału komunikacji publicznych 1,580,056 f. sz.; sprawiedliwości 2,875,334; wychowania, sztuk i nauk 1,387,515; służby kolonjalnej, konsulatów i t. p. 508,408; pensji emerytalnych i celów dobroczynnych 344,766; rozmaite wydatki 161,841 f. szt. W tej ostatniej rubryce mieści się 20,000 na budowę uniwersytetu Londyńskiego; 7000 f. sz. na rozszerzenie uniwersytetu Dublińskiego, a 50,000 f. sz. na rozszerzenie w Londynie muzeum mającego pomieścić zbiory historji naturalnej, nagromadzone w muzeum Brytańskiem.—Russel, Gladstone i inni członkowie Gabinetu, pracują obecnie nad bilem refermy. *(Schl. Ztg.)*

FRANCJA. *Paryż, 25 Lutego.* — Abdykacja Xięcia Kuzy, równie jak wybór Hrabiego Flandrji, były niespodzianką tak dla świata urzędowego jak i dla ogółu publiczności. Zdaje się jednak, że Hrabia Flandrji, gotujący się wyjechać do Włoch, nie myśli bynajmniej przyjąć roli, jaką mu wyznaczają w wypadkach nad Dunajem.—Minister Sprawiedliwości Baroche, zachorował niebezpiecznie. Opuchlina kolana, na którą cierpiał, przybrała niespodziewanie charakter choroby rakowatej. — *Monitor* podaje dziś szczegóły planu, o jakim Cesarz mówi w swym liście dotyczącym ogrodu Luxemburgskiego. Mało on się różni od planu początkowego, podług którego piękne drzewa tak zwanej szkółki drzew, paść muszą ofiarą.—Listy z Anglji nadchodzące przedstawiają położenie tamecznego Gabinetu jako zachwiane. Potwierdza się pogłoska nie tylko o pojednaniu zupełnem pomiędzy Nubar-Paszą i P. Lesseps, ale także o ostatecznem ratyfikowaniu przez Sułtana wszelkich układów, dotyczących kwestji kanalizacji Suezu.—Słychać, że doniesienia urzędowe spodziewane z Washingtonu, dziś nadeszły. Podobno ziszczają one nadzieje jakie w nich pokładano.—Zapewniają również, że skutkiem starań, czynionych przez Konsula Francuzkiego w Bejrucie, Józef Karam zobowiązał się do dobrowolnego opuszczenia kraju, i że tym sposobem spokojność na Libanie przywróconą została.—P. Hausmann powrócił z Nicei, i wczoraj wraz z małżonką, czynił honory przyjęcia w swym domu. Zgromadzenie było nadzwyczaj liczne. Główną rozrywką wieczoru był koncert, w którym brały udział Panny Nillson i Naudin. Dzienniki donosząc o tej zabawie wspominają, iż zgromadzenie było tak liczne, że było prawie ciasno, mimo, iż krynolina zaczyna być formalnie zarzucaną przez elegantki. – Zapewniają, że Emil Girardin, porzuciwszy redakcję dziennika *Presse*, zamierza obecnie pisywać do dzienników *Epoque* i *Nation*. *(Ind. B.)*

HISZPANIA.—*Patrie* zapewnia, że Hiszpanja na Peruwijańskie wypowiedzenie wojny, odpowie memorjałem, w którym wyłuszczoną być ma postawa tego Państwa, oraz usiłowania Rządu Hiszpańskiego dla utrzymania pokoju. Zaraz po ogłoszeniu tego memorjału znaczne siły mają być wyprawione z portów Hiszpańskich na ocean Spokojny. Tymczasem obawa korsarzy Chilijskich nie zmniejsza się. Z Kartaginy donoszą, iż w tamecznym porcie wojennym, panuje największa czynność, aby módz odeprzeć energicznie napad spodziewany. *(Nordd. All. Ztg.)*

Ostatnie Wiadomości.

Dnia 28go Lutego ogłoszono urzędownie zatwierdzenie Cesarskie względem urządzenia w Wiedniu w 1870 r. między-narodowej wystawy.— Cesarz Austrjacki przyjmował w Budzie dnia 27go Lutego, Deputacje Izby Magnatów i Deputowanych, doręczające mu adres. Przywódcy obu Deputacji mieli przemowy do Cesarza, na które Monarcha odpowiedział po szczególe, wynurzając przekonanie, że znajdzie w Izbach poparcie dla osiągnięcia wzajemnego porozumienia się, a to na zasadach wyłuszczonych w mowie Tronowej, których nieodmiennie w interesie ogółu ludów trzymać się musi.

Cesarz i Cesarzowa Francuzów, oraz Cesarzewicz, przyjmowali w zeszłą Niedzielę Komisję Wystawy.

Cesarz rzekł: syn mój jest zbyt młody, iżby mógł brać czynny udział w waszych naradach, ale będzie miał przynajmniej sposobność wcześnie nauczyć się szacować pracę, zapewniającą pomyślność i świetność Państwa. — *Monitor wieczorny* z 28go z. m. powiada, że Mocarstwa zgadzają się w zdaniu, iż wypadki w Bukareście, należy oddać pod naradę Europejską.

Na giełdzie Berlińskiej trzyma się ciągle pogłoska, że Hr. Goltz zastąpi Bismarcka. — „Times" z 28go wspomina o pogłosce, iż Lord Russel, z powodu nieporozumień w Gabinecie, podał się do dymisji, proponując na pierwszego Ministra Somerseta. (W.-T.-B.)

— Rozmaitości. — Powszechnie wiadomo, że odkrycie złotodajnych piasków w Kalifornji, Ameryka zawdzięcza Janowi Sutter, b. Kapitanowi gwardji Szwajcarsko-Francuzkiej, właścicielowi posiadłości w Kalifornji; otóż kiedy tysiące ludzi, dzięki jego odkryciu olbrzymie porobiły majątki, Sutter zbiegiem nieszczęśliwych okoliczności, stracił swoje mienie i obecnie znajduje się w Washingtonie, gdzie podał do Kongresu prośbę o wsparcie, żeby mógł oczy zamknąć w rodzinnej Szwajcarji. Nie Kongres wszakże, ale stan Kalifornji przyznał mu 1,200 fr; miesięcznie. — „Słaby jestem," żalił się zwolennik kieliszka swemu kamratowi. „Cóż ci jest?" „Cały niedomagam," „Zażyj kieliszek wódki z dziewięcioma ziarnkami pieprzu." „A czyby nie lepiej było zażyć dziewięć kieliszków wódki i ziarnko pieprzu?"

Przyjechali do Warszawy: Cielecki Max: Ob: z Sieradza nr 1323; Grudziński Leon Ob: z Rawy nr 471; Karski August Ob: ze Ślężan nr 660; Szadkowski Józefat Ob: z Piotrkowa nr 556; Zawisza Jan Ob: z Młochowa nr 625.

Wyjechali: Faliński Michał Agronom do Łomży; Grochowski Walenty Ob: do Lublina; Jański Sew: Ob: do Kalenia; Woroniecki Michał Xiążę do Bartnik; Zieliński Ignacy Ob: do Słuczewa.

Przyjechali z Zagranicy: Glotz Stan: Ob: z Berlina nr 638; Halpert Mikołaj Ob: z Drezna nr 601; Wilkoński Ludwik Ob: z Bydgoszczy nr 1548.

Wyjechali Zagranicę: Gawroński Wiktor Ob: do Paryża; Perier Alex: Ob: do Paryża; Psarski Stan: Ob: do Piotrkowa; Szmidt Teodor Dyrektor fabryki do Wiednia.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.
Codziennie:

Omnibusy: do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o 6½ po połud:; do Brześcia Lit: o 7ej po południu. — **Karety**: do Lublina o 1ej po połud:; do Suwałk o 2ej po połud:; do Radomia o 6½ po południu. — W Poniedziałki, Środy, Czwartki i Soboty: Wózkowa do Piaseczna o godz: 12ej w południe; w Poniedziałki i Czwartki Karetki o godz: 6ej wieczorem.

TEATR WIELKI.

Dziś, *Norma.* (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: C Nr 19). — Jutro, Widowisko bezpłatne.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś, *Lektorka.* — *Doktór medycyny.* — Jutro, *Przebudzenie się lwa.* — *Icek zapieczętowany.*

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 1 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 70 do rs. 7 kop. 20. żyta od rs. 4 k. 35 do rs. 4 kop. 65; owsa od rs. 2 k. 10 do rs 2 k. 25; gryki od rs. 4 k. 20 do rs. 4 kop. 27; kartofli od rs. — k. — do rs. 1 k. 80.

Okowity próby 10, płacono dnia 1go b. m., za wiadro od rs. 2 k. 60½ do rs. 2 k. 69½; za garniec od rs. — kop. 85 do rs. — kop. 88.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 2go Marca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop. 66, dają rs. 85 kop. 17; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs., żądają rs. 83 k. 25, dają rs. — k. —; za Listy likwidacyjne za rs. 100, żądają rs. 72 k. 50, dają rs. — k. —; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs. 107 k. —, dają rs. 105 k. 50; Metalliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. 25; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 90 k. —, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 68 k. 50, dają rs. — k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 77 k. 50, dają rs. — k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. 124 k. 25, dają rs. — k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 104 kop. —, dają rs. 103 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 103 k. —; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 51 k. 50; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: za rs. 100, dają rs. 43 kop: —; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 86 kop. 25, dają rs. — kop. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. 75. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs. 100 k. —, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 46. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 78. — Wartość kuponu bieżącego od Listów zastawnych od rs. 100, k. 75⁵/₉; od Listów likwidacyjnych od rs. 100, kop. 102²/₉.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.